

SZARLEJSKIE Wiadomości Parafjalne

ORGAN AKCJI KATOLICKIEJ

Nr. 24

SZARLEJ, dnia 12-go czerwca 1932 r.

Rok III.

Statut Misji Wewnętrznej Diecezji Katowickiej.

§ 1.

Ku większej chwale Boga Wszechmogącego, dla wzmocnienia zapału apostołskiego, dla zbawienia dusz katolików Diecezji Katowickiej, zagrożonych we wierze, lub po utracie wiary w ciemnościach grzechu błędzących oraz dla poparcia Akcji Katolickiej powstało zrzeszenie pobożne pod nazwą:

„Misja Wewnętrzna Diecezji Katowickiej“.

Zrzeszenie to rządzi się statutem niniejszym a ma swoją siedzibę przy kościele katedralnym w Katowicach,

§ 2.

Misja Wewnętrzna Diecezji Katowickiej jest zrzeszeniem trzech zakonów, arcybractw, sodalicyj i kongregacyj marjańskich, bractw i pobożnych zrzeszeń, mających swoją siedzibę w Diecezji Katowickiej, erygowanych i aprobowanych przez prawowitą władzę kościelną w myśl can. 684—725 i przez Biskupa Diecezji Katowickiej do udziału w Misji Wewnętrznej dopuszczonych wraz z ich moderatorami i członkami.

§ 3.

Dla osiągnięcia celów podanych w § 1 Misja Wewnętrzna stawia sobie następujące zadania:

- a) ożywić wszystkie przyłączone do niej zrzeszenia oraz ich członków jednomyślnym duchem modlitwy, ofiarności i zapału apostołskiego i prowadzić do usilnej pracy nad wykonaniem ustanowionego przez Biskupa programu;
- b) chętnie i gorliwie popierać dzieła, mające na celu nauczanie i umacnianie katolików, zwalczanie błędów herezji i niewiary przez wyświechtanie prawd religijnych, celem odzyskania dla Boga katolików słabych we wierze lub całkiem niewierzących;
- c) dawać wszystkim członkom możliwość głębszego poznania i umiłowania wiary katolickiej, ćwiczenia się w duchu i pracy apostołskiej a tym sposobem przygotowania się do zrozumienia i popierania Akcji Katolickiej;
- d) pomagać Biskupowi i Proboszczowi w urzędzie apostołskim i zachęcać swych członków, by się garnęli do szeregów Akcji Katolickiej.

§ 4.

Udział zrzeszeń wyżej wspomnianych w Misji Wewnętrznej nie pociąga za sobą żadnych zmian w ich własnych statutach i nie wkracza w uprawnienia ich moderatorów lub kierowników. Statut Misji Wewnętrznej wymaga natomiast jednomyślnej współpracy, opartej na statutach zrzeszeń celem przeprowadzenia wyznaczonego przez Biskupa wspólnego programu pracy.

§ 5.

Misja Wewnętrzna Diecezji Katowickiej ustanowiona jest ku czci Chrystusa Króla i jest oddana pod opiekę Najśw. Marji Panny Królowej Apostołów, św. Jacka, Patrona Diecezji Katowickiej i św. Jadwigi, Patronki Śląska.

Główną uroczystością Misji Wewnętrznej będzie święto Patrona Diecezji, świętego Jacka, w niedzielę 17-go sierpnia lub w następną, o ile dzień 17 sierpnia nie przypada na niedzielę. W tę uroczystość we wszystkich kościołach będzie się głosić kazania o Misji Wewnętrznej i urządzi się kolektę na cele Misji Wewnętrznej.

§ 6.

Misją Wewnętrzną Diecezji Katowickiej kieruje Biskup Ordynariusz Diecezji Katowickiej, który ustanawia i zmienia ustawy Misji Wewnętrznej, dopuszcza zrzeszenia kościelne do udziału w niej, zatwierdza program, według którego wszystkie zrzeszenia wraz z członkami mają pracować i czuwać nad jej działalnością.

§ 7.

Biskup ustanawia kierownictwo Misji Wewn., które z polecenia jego Misją Wewnętrzną kieruje i dba o to, by jej statuty i program był przez wszystkie zrzeszenia oraz ich członków należycie wykonany.

§ 8.

Celem osiągnięcia skutecznego a jednolitego wykonania zadań Misji Wewnętrznej przez zrzeszenia jak i członków poszczególnych, powołuje Biskup Diecezjalną Radę Misji Wewnętrznej, która pod przewodnictwem jego lub mianowanego przezeń zastępcy

1. rozpatruje wszystko, co dotyczy udoskonalenia Misji Wewnętrznej i jej działalności;
2. szczegółowo omawia sposoby najskuteczniejszego przeprowadzenia programu pracy, aprobowanego przez Biskupa.

Członków Rady mianuje na okres dwuletni Biskup z pośród kapłanów, stojących na czele odnośnych zrzeszeń kościelnych w charakterze moderatorów i dyrektorów diecezjalnych.

§ 9.

I. Zrzeszenia kościelne, przyłączone do Misji Wewnętrznej, mają następujące obowiązki:

- a) postarać się, by przynajmniej raz w roku odprawiono Mszę św. na intencję słabych we wierze katolików lub całkiem niewierzących osób Diecezji Katowickiej;
- b) odmawiać zawsze na swoich zebraniach i nabożeństwach w kościele modlitwę Misji Wewn.;

- c) skłaniać jaknajwięcej członków Misji Wewnętrznej do odprawienia rekolekcji w domach rekolekcyjnych, a niezamożnym pomagać do tego w miarę możliwości;
- d) uiszczać składki, jakie Biskup wyznaczy na cele Misji Wewnętrznej z kasy zrzesseń;
- e) abonować i przechowywać w bibliotece dwa egzemplarze miesięcznika »Głosu Misji Wewnętrznej« wzgl. »Die Innere Mission«, także na koszt kasy zrzesseń.

II. Poszczególni członkowie zrzesseń Misji Wewnętrznej powinni:

- a) w doskonalszy sposób wykonywać wszystkie obowiązki nałożone im przez ustawy zrzesseń kościelnego, do którego należą;
- b) upatrzeć sobie w Diecezji Katowickiej osobę słabą we wierze, lub od Boga całkiem odwróconą, jako przedmiot swej apostołskiej troskliwości i usilnie dążyć do jej nawrócenia;
- c) w miarę możliwości odmówić codziennie na int. duszy przez siebie upatrzonej modlitwę Misji Wewnętrznej, zarazem za nią ofiarować Bogu dobry uczynek podczas dnia spełniony;
- d) popierać wszystkie dobre dzieła Misji Wewn., przez Biskupa wyznaczone, modlitwami, jałmużną, współpracą i przynajmniej raz w roku Komunią ś; ;
- e) pilnie czytać miesięcznik »Głos Misji Wewn.« wzgl. »Die Innere Mission« dla umocnienia się i uformowania w pracy Misji Wewnętrznej.

III. Kapłani natomiast, którzy są moderatorami lub członkami zrzesseń przyłączonych do Misji Wewnętrznej niech dbają o to, by podczas zebrań i nabożeństw tychże zrzesseń często tłumaczyli cele i potrzeby Misji Wewn., zapalali członków do umiłowania pracy apostołskiej i pouczali ich, jakimi drogami i sposobami mogą dla Boga pozyskać dusze zagrożone.

Kapłani nigdy niech nie zaprzestają polecać rekolekcje zamknięte jako najlepszego źródła ducha apostołskiego.

§ 10.

I. Członkom Misji Wewn. Stolica Apostolska udzieliła odpustów następujących:

1. Odpust zupełny pod zwykłymi warunkami
 - a) w dniach, w których przyjmą Komunię św. odmówią modlitwę Misji Wewnętrznej;
 - b) gdy postarają się o odprawienie Mszy św. na intencję Misji Wewnętrznej lub sami ją odprawiają, o ile są kapłanami, a nadto zmówią modlitwę Misji Wewnętrznej.
2. Odpust 300 dni, gdy z sercem skruszonym
 - a) odmówią modlitwę Misji Wewn. o nawrócenie osoby katolick. przez nich upatrzonej, lub ogólnie, o nawrócenie katolików słabych we wierze;
 - b) spełnią jakikolwiek dobry uczynek w myśl celów Misji Wewnętrznej.

II. Wszystkim diecezjanom, nawet nienależącym do Misji Wewnętrznej, odpust zupełny, gdy odmówią w święto Chrystusa Króla, Matki Bosk. Gromnicznej, św. Jacka i św. Jawigi modlitwę Misji Wewnętrznej po przyjęciu Komunii św.

III. Wszystkie powyższe odpusty można ofiarować za dusze w czyśćcu cierpiące.

* * *

Statut powyższy zatwierdzam.

Katowice, dnia 18 kwietnia 1932 r.

† Stanisław Adamski,
Biskup Katowicki

Uwaga. Pod zwykłymi warunkami należy rozumieć: Spowiedź, Komunię św. oraz odmówienie modlitwy w int. Ojca św. Spowiedź nie jest konieczną w sam dzień odpustu, wystarczy, gdy się ją odprawi nawet 8 dni przedtem, albo w przeciągu 8 dni potem, czyli w oktawę odpustu.

A więc ci, którzy spowiadają się regularnie co dwa tygodnie, nie potrzebują dla uzyskania odpustu osobnej spowiedzi, naturalnie o ile się znajdują w łasce uświęcającej. Tak samo i ci, którzy codziennie przyjmują Komunię św. i częściej się spowiadają, mogą dostąpić odpustów bez osobnej spowiedzi.

Przepisaną do uzyskania odpustu Komunię św. można przyjąć w przeddzień odpustu lub też w czasie całej oktawy.

Modlitwa na intencję Ojca św. ma być ustną a nie myślą tylko. (Wystarczy pobożnie odmówić 6 Ojcie nasz i Zdrowaś lub inne modlitwy odpowiednie).

Chorzy, którzy nie są w stanie udać się do kościoła i przyjąć Komunię św., mogą mimo to zyskać odpust zupełny, o ile spełnią jakiś dobry uczynek, wyznaczony im przez spowiednika.

OGŁOSZENIA.

1. W sobotę spowiedź o godz. 4-tej dla dzieci, o godz. 5 dla dorosłych.

2. W niedzielę popoł. o godz. 3^{1/2} nabożeństwo do Serca P. Jezusa.

3. III. Zakon ma w poniedziałek, 13. 6., po I szej Mszy św. gener. absolucję. Każdego poniedziałku zaś wiecz. od 1^{1/2}6—1^{1/2}7 wspólne modlitwy. Rekolekcje odbędą się od 13-go do 17-go lipca br. Nauki rekolekcyjne wygłosi O. Franciszkanin.

4. Sodaliczka Marjańska odmówi modlitwy do św. Alojzego w niedzielę, 12. 6., zaraz po pierwszej Mszy św.

5. Stow. Młodzieży Męskiej ma o godz. 2 zebranie miesięczne. Uprasza się dla ważnych spraw o obecność wszystkich członków.

6. Stow. Młodzieży Żeńskiej ma po nieszp. rach swoje zebranie miesięczne w sali parafjalnej.

Vermeldungen.

1. Sonnabend ab 4 Uhr nachm. Beichtgelegenheit für Kinder, ab 5 Uhr für Erwachsene.

2. Nachm. um 1^{1/2}3 Uhr ist Herz-Jesu-Andacht.

Porządek nabożeństw.

IV. Niedziela po Ziel. Świątkach — 12. 6. 1932 r.

Niedziela, 12. 6. — św. Jana.

6. Int. Bractwa Matek Chrześcijańsk. o zdrowie Ks. Proboszcza, błog.

1^{1/2}8. Hochamt: Für † Anna Ligensa, Segen

9. Naboż. szkolne: Int. róż: Sznura Jadwiga, Sznura Klara, Glanc Tekla, Ulman Marja, błog.

1^{1/2}11. Suma: Int. III. Zakonu na cześć św. Antoniego o błogosław. dla budowy naszego kościoła, Te Deum, błog.

Poniedziałek, 13. 6. — św. Antoniego.

6. Za poległych żołnierzy

Wtorek, 14. 5. — św. Bazylego.

6. Za dusze w czyśćcu (M. Bazan)

Środa, 15. 6. — św. Jolanty.

6. Za †† Walentego Knapika i ojców od obu str.

Czwartek, 16. 6. — św. Benona.

6. Za † Edwarda Kapicę

Piątek, 17. 6. — św. Adolfa.

6. Na cześć zmartwychwstałego Oblicza P. Jezusa, int. Bractwa Oblicza P. Jezusa, z litanją

Sobota, 18. 6. — św. Marka.

6. Za †† Paulinę Wipler, męża, syna, córkę i pokrew. od obu stron

Niedziela, 19. 6. — św. Gerwazego.

6. Int. Bractwa Pocieszenia N. M. P. do Przemienienia Pańskiego z suplikacjami, bóg.

¹/₂8. Hochamt: Ohne Intention

9. Naboż. szkolne: Do Najśl. Serca P. Jezusa, do Najśw. Matki Boskiej nieust. pomocy na podziękow. za uzyskane zdrowie z prośbą o dalsze, bóg.

¹/₂11. Int. Związków Śpiewackich, Okręgu Szarlejskiego, bóg.

Gotów!

Coraz częściej i coraz głośniejsz rozlega się w naszej Ojczyźnie to hasło. **Gotów!** powtarza **prawie stutysięczna** rzesza młodzieży polskiej, zjednoczonej w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej, (czyli S. M. P.)

Hasło organizacyjne jest odbiciem przewodniej myśli prac tych stowarzyszeń, jednym słowem, w którym zamyka się cały ich **program**.

Młodzież, która należy do S. M. P. wchodzi w życia boje. Wie ona, że życie jest **pracą i walką**. Pracą nad pomnożeniem bogactw duchowych i materialnych, walką w obronie zasad Chrystusowych w życiu prywatnym i publicznym.

Rzucając hasło „gotów“ oświadcza ona, że **gotowa** jest stanąć do tej pracy i do walki, że już do niej właściwie stanęła z chwilą, gdy zapisała się do Stowarzyszenia, że czeka tylko na rozkaz, aby taką czy inną pracę wykonać. Że to hasło „gotów“ nie jest tylko frazesem, ani cczą przechwałką, świadczą o tem wymownie rezultaty prac i bojowań S. M. P., które należą do poszczególnych Związków, a te znów wchodzi w skład **Zjednoczenia Młodzieży Polskiej**.

Podczas, gdy różne inne związki mają specjalne cele: wychowanie fizyczne, gospodarcze i polityczne — S. M. P. troską swą ogarnia **całego młodzieńca**, czyni go **gotowym** do spełnienia swych zadań w życiu prywatnym i publicznym.

Dwie drogi.

Są różne sposoby wyrobienia owej **gotowości**. **Wychowanie** przy pomocy osób starszych i **samowychowanie** rówieśników. Praca w S. M. P. idzie równolegle dwiema drogami. Z jednej strony praca wychowawcza członków Patronatu, delegatów i instruktorów Związków i Zjednoczenia, z drugiej strony praca samowychowawcza druhów-członków S. M. P. Pracę samowychowawczą umożliwiają i ułatwiają umiejętnie redagowane czasopisma: »Przyjaciel Młodzieży«, »Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży«, oraz specjalne okólniki organizacyjne. Wystarczy wziąć do ręki pierwszy z brzegu numer jednego z tych czasopism, aby się przekonać, jaka poważna i ciekawa praca wre w S. M. P.: referaty, artykuły, ankiety, wiersze, korespondencje, zapytania, rozrywki — wszystko to dobre ziarna, które padają na niwę młodych dusz i owoc stokrotnie przynoszą.

Idealem S. M. P. jest

człowiek zdrowy.

Poświęca więc organizacja dużo miejsca wychowaniu fizycznemu. Gry, zabawy, ćwiczenia na świeżym powietrzu. Odrywają one od karczm, od siedzenia nad kartami, wyrabiają płuca i mięśnie i czynią młodego druha gotowym do zniesienia trudów pracy, gotowym stanąć w obronie Ojczyzny. Wychowanie fizyczne łączy się z **przysposobieniem wojskowym**, które ułatwia odbycie służby wojskowej, przysposabia do spełnienia rycerskiej powinności.

Naszą wadą narodową jest **brak karności**, młodzież S. M. P., stojąc w szeregach, ćwiczy się w tej cnocie i wychowuje siebie i innych na dobrych obywateli kraju.

Młodzież w S. M. P. ćwicząc ciało, nie zapomina o **duszy**, przeciwnie, wie ona, że **duch hetmani**, wie, że wzorowy Polak-Katolik, to człowiek zdrowy na ciele i na duszy. Stojąc pod sztandarami jedynie prawdziwej wiary Chrystusowej, młodzież w S. M. P. wykorzystuje te niewyczerpane skarby, które Kościół Święty Rzymsko-Katolicki daje jako środki do oczyszczenia serc i wyrobienia dusz. Życie czyste — oto ideał młodzieży, skupionej w szeregach S. M. P. — Dlatego Święty Stanisław Kostka, »anioł ziemski bez winy, ozdoba naszej krainy«, patronuje zorganizowanemu zespołom, a uroczysty dzień Świętego Młodzieniaszka jest świętem młodzieży.

Wykłady religijne, zbiorowy udział w nabożeństwach, zjazdach i kongresach religijnych, częste przystępowanie do Stołu Pańskiego, rekolekcje — oto drogi religijnego wychowania — tego, jak określił Ojciec święty — **płomiennego hufca rycerstwa Chrystusowego**.

Kto chce wychować **inne, nowe pokolenie**, jakiego jeszcze nie było, kto chce, aby Polska stała się naprawdę **katolicką**, **ten stanie w szeregach S. M. P.**, ten młodzieży w jej szeregach stojących przyjdzie z pomocą.

Przysposobienie zawodowe.

Program S. M. P., jak już powiedzieliśmy, ogarnia całego człowieka. Prócz troski o zdrowie duszy i ciała mają Stowarzyszenia jeszcze jedną troskę: przysposobienie młodzieży do pracy **zawodowej**. Polska, Ojczyzna nasza, jest krajem rolniczym, większość młodzieży w S. M. P. — to młodzież rolnicza, przysposobienie zawodowe — to przede wszystkim przysposobienie rolnicze. Za pomocą nowoczesnych sposobów, konkursów w zespołach, i związanych z nimi kursach, pokazach, wystawach — młodzież zdobywa wiedzę rolniczą, przyczynia się do pomnożenia bogactw krajowych, do lepszego wyzyskania darów ziemi-karmicielki. Praca ta wywołuje ogromny zapał w zespołach i nawet ludzi niechętnych dla S. M. P. przekonują o jej działalności. Gdyby wszyscy, komu leży na sercu przyszłość rolnictwa w kraju, z większym zapałem i odpowiednimi środkami, zgodnie poparli przysposobienie rolnicze S. M. P., skutki tej pracy byłyby od razu widoczne. Dziś S. M. P. mogą pochwalić się licznymi nagrodami wojewódzkimi, zdobywającymi na pokazach, a przede wszystkim zdobytą wiedzą i zapałem do pracy.

Jeśli do tego dodamy pracę nad rozszerzeniem wiedzy wogóle za pomocą odczytów, książek, czasopism, bibliotek, pokazów, wycieczek — otrzymamy obraz prac S. M. P. Aleć to jeszcze nie wszystko. Każdy człowiek, a zwłaszcza młodzież, garnie się do życia w gromadzie, do zabaw i uciech. I słusznie — radość jest potrzebna dla zdrowia ciała i duszy.

S. M. P. odciąga od karczmy, zakłada specjalne kółka abstynenckie (trzeźwości), a przede wszystkim sama organizuje wycieczki, przedstawienia amatorskie, chóry i orkiestry. Kto chce zobaczyć, jak można się dobrze i uczciwie zabawić, niech zajrzy na zabawę S. M. P., niech weźmie w niej udział, niech przyczyni się do jej zorganizowania, a napewno tego nie pożałuje, tembardziej, że grosz zdobyty zasili kasę Stowarzyszenia.

Długoby można mówić o pracach w S. M. P., o owocach kilkunastoletniej działalności. Słowa jednak nie wszystkich przekonują. Najlepiej więc przyrzec się pracy S. M. P. dobrze zorganizowanego. Boć że są i słabe Stowarzyszenia, pozbawione dobrego kierownictwa i pomocy — nic dziwnego. Na przeszło 5000 Stowarzyszeń ze 158 795 członków, mogą się znaleźć Stowarzyszenia słabe, są napewno członkowie niegodni noszenia oznaki i należenia do związku. Większość, każdy kto poznał choć kilka Stowarzyszeń przyzna, że są to szkoły dobra i pracy, **pracy rzetelnej, Chrystusowej** i życzyłyby tylko należało, aby cała polska, katolicka młodzież pozaszkolna znalazła się **czempredziej w szeregach S. M. P.**

25 tysięcy.

Chwała Bogu, minęły te czasy, gdy o S. M. P. było głucho, gdy małe grona po wsiach i miastach stawały odważnie pod jej sztandarami. Dziś o S. M. P. wiedzą wszędzie, we wszystkich środowiskach, służyć w jej szeregach, to marzenie wielu. Najlepszym tego dowodem jest radosny fakt powiększenia ilości członków w ciągu ostatniego roku. Pomimo bardzo ciężkich czasów, trudności gospodarczych, które wszystkim dają się mocno we znaki, ilość członków w S. M. P. zwiększyła się o **25 000 osób**.

Jeśli do ilości członków 158 795 dodamy członków wspierających, honorowych i członków patronatów, otrzymamy, że w końcu r. 1930 pracowało razem w S. M. P. przeszło **185 000 osób**.

Liczba ta nie jest wyssana z palca, lecz oparta na dokładnych sprawozdaniach, jakie każde S. M. P. nadesłało do swoich władz.

A więc prawie **200 tysięcy**. Jestto liczba bardzo poważna, a jednak stanowi **częstkę tego**, co być może, **co być powinno** pod sztandarami **Chrystusa i Ojczyzny**, pod sztandarami **Akcji Katolickiej**, do której należą wszystkie S. M. P. ze swoimi władzami na czele.

Przed kilkoma miesiącami katolicka, bohaterska Belgja zorganizowała wielki zlot swej zorganizowanej młodzieży męskiej. Zjechało się **sto tysięcy**, a była to tylko **czwarta część** zorganizowanej katolickiej młodzieży belgijskiej. A więc prawie **pół miliona** młodzieży, która chce przybliżyć panowanie **Chrystusa-Króla** i gotowa jest stanąć do pracy i walki.

I my w Polsce z łatwością moglibyśmy tę liczbę osiągnąć, gdyby całe społeczeństwo zrozumiało, że **bez dobrze wychowanej i należycie do życia przysposobionej młodzieży pozaszkolnej — niema prawdziwie katolickiej, szczęśliwej, wielkiej, mocarnej Polski**, gdyby zrozumiało... i gdyby nie tylko witało ją oklaskami podczas pochodów, cieszyło się na zabawach, lecz ułatwiło pracę Zarządom Stowarzyszeń, Związków i Zjednoczenia.

Kto wierzy w przyszłość, kto chce ją mieć lepszą — ten niech weźmie udział w pracy patronatów przy S. M. P. i innych zachęca do należenia.

Składajmy ofiary, składki na rzecz S. M. P.

Zachęcajmy młodzież do wstępowania do jej szeregów.

Przychodźmy z pomocą patronatom, duszpastezrom przy zakładaniu i prowadzeniu S. M. P.

Patrzmy! Oto idzie wielki, ogromny huf Chrystusowy, idzie młoda Polska. Idzie młodzież wiejska i miejska, idzie pełna zapału. W górę, wysoko podniosła swój sztandar z Krzyżem i Najświętszą Pannienką, a z nieba wysokiego patronuje Św. Stanisław Kostka.

Idą przyszli nasi kapłani, żołnierze, rzemieślnicy, kupcy, rolnicy, idą krokiem męskim, spokojnym.

Stańmy z nimi, tuż obok nich, skupmy się wszyscy pod sztandarami

nowoczesnej Armii Chrystusowej wielkiej armji, która zawsze i wszędzie, a zwłaszcza w dzisiejszych ciężkich czasach przyczyni się do zaprowadzenia

pokoju Chrystusowego w Polsce.

A młodym, idącym z hasłem „Gotów“ rzućmy radośnie: **Idziemy razem z Wami! Gotów!**

(Według »Dobrej Prasy«)

Zapowiedzi ślubne:

Nr. 88. Urzędnik Antoni Paczkowski z Szarleja, ul. Piekarska 39, syn † Mikołaja Paczkowskiego i † Józefy z Stannów — panna Elżbieta Cisek z Piekar W., ul. Marjacka 62, córka Ignacego Ciska i Anny z Opieków.

Nr. 89. Arbeiter August Gawenda aus Bobrek, Bremestr. 3, Sohn des Johann Gawenda und dessen Ehefrau Anastasie, geb. Lelonek — Jungfrau Agnes Brodka aus Szarlej, ul. Wolności 3, Tochter des Florian Brodka u. dessen Ehefrau Marie, geb. Cwikliński.

Nr. 90. Kawaler Paweł Kaleta, ślusarz, z Szarleja, ul. Kościuszki 15, syn † Edmunda Kalety i Agnieszki z Sperlingów — panna Helena Schiwietz z Szarleja, ul. Karola Miarki 3, córka Ludwika Schiwietza i Rozalji z Marczków.

Lekcyj na skrzypcach i innych instrumentach

udziela **Fr. Klimek**, kapelmistrz S. M. P., ulica 3-go Maja 6, po bardzo przystępnych cenach i z dobreimi postępani.

1 möbl. Zimmer

in guter Lage per sofort zu vermieten. Daselbst stehen zum Verkauf: 2 gut erhaltene **Sommer-Herren-Anzüge**, 1 neuer **Herren-Mantel**, 1 **Cuttaway**, 1 **Salon-Rock**. Alles für hohe, starke Figur. Zu erfragen beim Küster, Herrn **J. Celary**.

Szezlony, kanapy, materace, garnitury klubowe,

wyrabiam i przerabiam po najniższych cenach. Wykonuję również wszelkie prace, wchodzące w zakres mego warsztatu tapicerskiego.

Konrad Gajda, tapicer
Wielkie Piekary, ul. Marjacka 19, w domu p. Stampki